Krzysztof Sokołowski (Nocny Kochanek), Kiedy p

Zostawiłem za mną to
Czego nie mógł mieć nikt inny
Porzuciłem własny dom
By w spokoju móc się skryć

Odrzucony został ktoś
Zobaczyłem kto jest winny
Zrozumiałem własny błąd
Znowu chciałbym sobą być
Sobą być

Kiedy powrócę
Kiedy powrócę
Kiedy powrócę
Kiedy powrócę

Byłem już daleko stąd
Jeszcze dalej chciałem uciec
By odnaleźć własny kąt
Kolorowym blaskiem lśnić

Widać zapomniany ląd
Kiedy dookoła smutek
Przypomniałem sobie coś
Znowu chciałbym sobą być
Sobą być

Kiedy powrócę
Kiedy powrócę
Kiedy powrócę
Kiedy powrócę

Obejrzymy jeszcze raz ten film
Posłuchamy naszych starych płyt
Odwiedzimy każde z tamtych miejsc
Znów będziemy mogli wszystko mieć